

# WIARYGODNOŚĆ DOKUMENTACJI SĄDOWO-LEKARSKIEJ OFIAR KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

Grażyna Przybylska-Wendt

## Abstract

*Analysis of the available eleven (from among the 96) autopsy documents drawn up in Moscow revealed a number of irregularities in the description of the activities of the carried out by the Russian doctors during subsequent stages of the examination and autopsy. These include: the lack of order in the description of the various parts of the victims' bodies (a chaotic description); inconsistency in the descriptions of clothing, appearance and characteristics, both of the bodies and selected organs; lack of description of the signs of death (making it difficult to assess the time of death of the victims); distortion as to the presence or not of the internal organs in the victims' bodies (described as existing those removed surgically, and not taking into account preserved); use incomprehensible, unknown in dictionaries medical terminology; faulty execution of the required autopsy actions (some had not been opened but described as if they were necropsies; placement of the internal organs unusual places after the autopsy (eg. instead of in the body cavities – in the pocket dermal of a lower limb), corpses unwashed before and after the autopsy, etc.). The above mentioned allow to conclude that the post autopsy documentation drawn in Russia, due the possession of so many disclosed irregularities, as a whole must arouse serious doubts as to its credibility. Among the assessed documents credible tend to be only minutes from the Polish institution of forensic medicine issued after the forensic exhumation of the fifth victims but only confirming the injury also included and described in the Moscow autopsy protocols*

**Keywords** - the autopsy of the victims, misstatement, reliability.

## Streszczenie

*Analiza dostępnych jedenastu dokumentów (spośród 96) ujawniła szereg powtarzających się nieprawidłowości podczas dokonywanych przez rosyjskich lekarzy oględzin i sekcji zwłok. Należą do nich: brak kolejności w opisie poszczególnych części ciała Ofiar (opis chaotyczny); niespójność w opisach odzieży, wyglądu i cech charakterystycznych zarówno samych zwłok jak i sekcjonowanych narządów; nie opisanie znamion śmierci (co utrudniało ocenę czasu śmierci Ofiar); przekłamania co do obecności bądź nie, narządów wewnętrznych u Ofiary (opisanie jako istniejących usuniętych operacyjnie, a nie wzięcie pod uwagę zachowanych); użycie niezrozumiałego, nieznanego w słowniku medycznym nazewnictwa (ułamne tłumaczenie określeń); wadliwe w wielu przypadkach przeprowadzenie wymaganych czynności sekcyjnych - brak otwarcia niektórych narządów, a opisanie ich tak, jak gdyby były sekcjonowane; umieszczenie po sekcji narządów wewnętrznych w nietypowych miejscach (np. zamiast w jamach ciała – w kieszeni skórnej kończyny dolnej), nie umycie zwłok przed i po sekcji itp.*

*Powyższe dane pozwoliły na wysnucie wniosku, że dokumentacja posekcyjna sporządzona w Rosji zawierająca*

*w sobie tyle ujawnionych nieprawidłowości, nie może być w pełni wiarygodna.*

*Wśród ocenianych dokumentów wiarygodnymi, aczkolwiek tylko częściowo, wydają się być tylko te pochodzące z polskiej placówki medycyny sądowej, które sporządzono po ekshumacji Ofiar, a i to jedynie w zakresie stwierdzenia u nich obrażeń ujętych i opisanych także w oddzielnych protokołach sekcji moskiewskich.*

**Słowa kluczowe** – sekcje ofiar, nieprawidłowości, wiarygodność.

## 1. POLSCY LEKARZE A CZYNNOŚCI SĄDOWO-LEKARSKIE W ROSJI

Tytuł niniejszego referatu sugeruje omówienie wiarygodności dokumentów medycznych wiążących się ze sprawą Katastrofy Smoleńskiej, w której w dniu 10.04.2010 zginął Prezydent Rzeczypospolitej Lech Kaczyński i 95 towarzyszących mu osób. Ich ciała znalezione na terenie Katastrofy w pobliżu lotniska Smoleńsk Siewiernyj (Rys. 1) po wstępnych oględzinach na miejscu Katastrofy zostały przewiezione do Moskwy i tam poddane badaniom w Moskiewski Instytucie Medycyny Sądowej (Rys. 2).

Co prawda medycyna w swej naturze powinna być apolityczna, ale specyfika zdarzenia, jakim była ta Katastrofa, tło społeczno-polityczne w jakim została osadzona począwszy od przygotowania do niej, w trakcie jej zaistnienia i w wyniku napiętej atmosfery odczuwanej do dziś - powodują, że w tym przypadku dotknięcia tego wątku nie da się uniknąć.

Informacje dotyczące spraw lekarskich i związana z postępowaniem dochodzeniowo-śledczym dokumentacja medyczna od samego początku wydarzeń smoleńskich ujawniały niejasności.

W środowisku lekarskim wiadomo na przykład, że bezpośrednio po zdarzeniu, w dniu 10 kwietnia 2010 r., zebrała się ekipa medyków sądowych z kilku Zakładów Medycyny Sądowej polskich Uniwersytetów Medycznych wraz ze stosownym sprzętem gotowych pojechać do Smoleńska i Moskwy celem wykonania specjalistycznych czynności. Z ich usług zrezygnowano, nie wiadomo dlaczego. Tymczasem media informowały, że na miejscu katastrofy są już lekarze, a Ewa Kopacz, ówczesna minister zdrowia, rozwiązuje na miejscu, w Moskwie, wszelkie niezbędne sprawy medyczne związane z katastrofą.

Z oficjalnych informacji w środkach przekazu, podawanych przez panią minister w kilka godzin po katastrofie wynikało, że „nasi, polscy lekarze patomorfologów, patolodzy i medycy sądowi” ramię w ramię z rosyjskimi kolegami wykonują szczegółowo sekcje zwłok

*Ofiar Katastrofy.....*”. Okazało się jednak, że polskich lekarzy w ogóle tam wówczas nie było.



**Rys. 1. 10 kwietnia 2010. Lotnisko Smoleńsk Siewiernyj. Układanie ciał ofiar według sektorów i wstępne oględziny.**

Kolejna sprawa budząca wątpliwości to treść pisma nr ZMS 205/A2010 z dnia 10 maja 2010 r. Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej, skierowanego do Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie [1], w którym wymienione są nazwiska trojga lekarzy – specjalistów medycyny sądowej, laboranta sekcyjnego i sześciu osób z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej i Stołecznej Policji. W załączonej dwustronicowej opinii z udziału ww. ekipy w czynnościach dotyczących Ofiar katastrofy lotniczej w Smoleńsku widnieje zapis:

„w dniu 11.04.2010 r. po przybyciu do Moskwy i przetransportowaniu zespołu do instytutu medycyny sądowej (nie ma godziny przyjazdu) uzyskaliśmy informację, iż sekcje zwłok wszystkich ofiar katastrofy, które przewieziono ze Smoleńska do Moskwy do chwili obecnej, zostały już przeprowadzone przez biegłych ze strony rosyjskiej. Oświadczono nam, że odpowiednia dokumentacja została wykonana zarówno w odniesieniu do ciał jak i odzieży oraz przedmiotów znajdujących się przy zwłokach ..... nasz zespół uczestniczył jedynie w oględzinach szczątków, ale stwierdzamy, iż nie uczestniczyliśmy w oględzinach wszystkich szczątków jak również (nie uczestniczyliśmy) przy pobieraniu i zabezpieczeniu materiału do dalszych badań genetycznych i toksykologicznych – te czynności zostały wykonane przez biegłych ze strony rosyjskiej...”. Zwróciliśmy się z wnioskiem do tamtejszego oddziału toksykologii instytutu medycyny sądowej o przeprowadzenie badań chemiczno-toksykologicznych zabezpieczonego materiału na zawartość tlenkowęgłowej hemoglobiny.

Przywołany wyżej dokument nie mówi, aby któraś z osób, w tym troje lekarzy wymienionych w piśmie do prokuratury, zajmowała się w Moskwie cokolwiek zgodnym ze swoją specjalizacją - pismo zawiera jedynie ogólne. Nie wiadomo też jak długo i w jakim składzie ta ekipa w Moskwie pozostawała.

W oryginalnych protokołach sporządzonych w języku rosyjskim i przetłumaczonych na j. polski, zawierających opisy na ogół dwukrotnych oględzin zewnętrznych zwłok Ofiar, a mianowicie:

- bezpośrednio na miejscu katastrofy w Smoleńsku,

- złożonych w prowizorycznych trumnach w jakich przetransportowywano je do Moskwy i podczas sekcji w prosektorium,

nie ma żadnej wzmianki o tym, aby w tych czynnościach uczestniczyli polscy lekarze. Pod żadnym też z ocenianych dokumentów posekcyjnych nie ma polskiego podpisu.

## 2. CZYNNOCI MEDYCZNE W ŚWIETLE ROSYJSKICH DOKUMENTÓW SĄDOWO-LEKARSKICH

Protokoły sporządzone w Moskwie, analizowane w niniejszym referacie za zgodą Rodzin, dotyczą zwłok 11 Ofiar znajdujących się bezpośrednio po katastrofie w różnych sektorach (*miejsce katastrofy w Smoleńsku podzielone zostało na 12 sektorów*).

Z treści tych dokumentów wynika, że **ogłędziny** ciał na miejscu katastrofy rozpoczęły się około godz. 14 w dniu 10.04.2010 r. i trwały w poszczególnych przypadkach różnie długo – od czterech do sześciu i więcej godzin. Zależało to od sektora, składu ekipy medycznej i dochodzeniowo-śledczej oraz stopnia trudności przy oględzinach (np. brak dostępu - ciało znajdowało się pod częściami samolotu, przykryte sprzętem bądź innymi przedmiotami z jego wnętrza, przygniecione gałęziami lub było w miejscu wykazującym inne przeszkody). Oględziny i sekcje odbywały się w zróżnicowanym godzinowo czasie także po 11 kwietnia.

Wstępnych oględzin miejsc katastrofy i znajdujących się tam zwłok dokonywały zespoły składające się z rosyjskich medyków sądowych oraz ekip dochodzeniowo-śledczych pod kierunkiem rosyjskiego prokuratora. W dokumentach nie ma wzmianki aby w tych czynnościach uczestniczyli Polacy.



**Rys. 2. Moskiewski Instytut Medycyny Sądowej.**

Nieprawdziwą, nie do końca zrozumiałą staje się więc informacja jaką uzyskała ekipa polskich lekarzy po przyjeździe do Moskwy, że wszystkie oględziny i sekcje zwłok Ofiar katastrofy zostały wykonane 11 kwietnia 2010 r. Sprzeczne informacje o udziale i działalności polskiej ekipy medycznej w sprawie katastrofy w Smoleńsku w świetle powstałej dokumentacji, budzą poważne zastrzeżenia co do ich wiarygodności.

## 3. OGÓLNE ZASADY DOKUMENTOWANIA SEKCJI ZWŁOK

Rosyjskie protokoły posekcyjne, podobnie jak polskie, składają się z czterech zasadniczych części:

1) formalno-administracyjnej,

- 2) opisowej dotyczącej oględzin zewnętrznych,
- 3) oględzin wewnętrznych sekcjonowanych zwłok i
- 4) opinii końcowej kończącej protokół, poprzedzonej wynikami niektórych badań dodatkowych.

W rubrykach części pierwszej protokołów sekcyjnych, poza obiektywnymi formalnymi danymi - czyli datą, nagłówkiem, pieczętą danej instytucji, w jakiej wykonywane są czynności – w rosyjskich protokołach, w odróżnieniu od polskich, omawiany jest obszernie personel dokonujący oględzin i sekcji. Przy każdym nazwisku zwłaszcza lekarza, ale też osoby lub osób uczestniczących, śledczych i pomocników widnieje relacja o ich doświadczeniach zawodowych. Wymieniane są pełnione przez nich dotychczas funkcje, lata pracy w danej dziedzinie, a nawet otrzymane odznaczenia. Zajmuje to sporą część całości protokołu. Przykładową pierwszą stroną rosyjskiego protokołu posekcyjnego przedstawia Rys. 3. W tym przypadku dokument zawiera jedynie dwa nazwiska

Poza tym protokoły w swych częściach formalnych zawierają dane tożsamości sekcjonowanych zwłok, tj. numer sektora gdzie były ujawnione, nadany im numer na miejscu zdarzenia, numer sekcyjny i imię i nazwisko, o ile Ofiara została przed sekcją zidentyfikowana (zwłoki rozpoznawane były na podstawie różnych danych – odzieży, budowy ciała, kształtu stóp, rąk, uzębienia, po biżuterii, znamionach, bliznach pooperacyjnych i innych znakach szczególnych). W jednym z jedenastu analizowanych przypadków zwłoki sekcjonowane były jako NN. Rodzina rozpoznała je dopiero w okresie późniejszym, a potwierdziły to badania genetyczne.

Z wpisów w poszczególnych protokołach wynika, że każdą z 11 sekcji zwłok Ofiar dokonywali wyłącznie rosyjscy specjaliści medycyny sądowej z dość dużym ok. 10 - 15- letnim stażem zawodowym. Sugeruje to, że i w sekcjach pozostałych 85 zwłok mogło być podobnie. Aby to potwierdzić bądź wykluczyć, należało by przeanalizować co najmniej połowę z 96 protokołów sekcyjnych. Dostępne dane dobitnie wykazują brak udziału przy sekcjach polskich lekarzy.

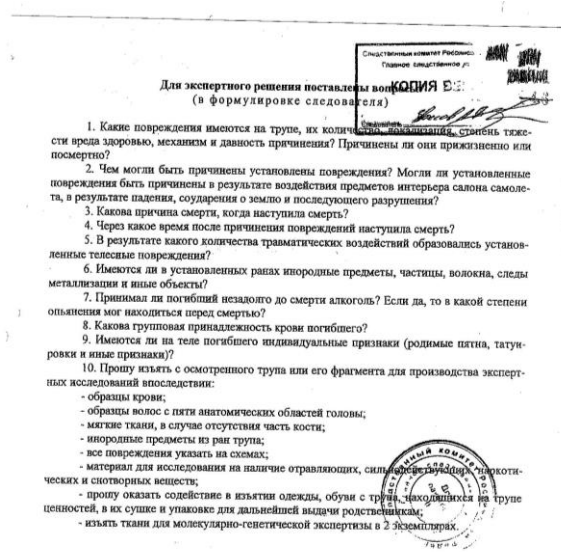
Dalsze formalności zawarte w protokołach, to krótki opis okoliczności zgonu sekcjonowanych zwłok, tj. że Ofiary uległy katastrofie samolotu TU 154 M w godzinach rannych 10.04.2010 r. oraz zamieszczonych jest 9 - 10 pytań zadanych biegłym przez prokuratora, na jakie obowiązani byli po sekcji odpowiedzieć. Niektóre z powtarzających się pytań to:

1. Jakiego rodzaju urazy posiadały zwłoki, jaka była ich ilość, lokalizacja, stopień uszkodzenia na zdrowiu, mechanizm i czas powstania? Czy obrażenia powstały za życia czy po śmierci?
2. Czym mogły być spowodowane odniesione obrażenia? Czy mogły być spowodowane w wyniku oddziaływania przedmiotów znajdujących się na pokładzie samolotu, w wyniku ich upadku, zderzenia z ziemią i w następstwie rozpadu?
3. Jaka jest przyczyna śmierci, kiedy nastąpił zgon?
4. W jakim czasie po odniesieniu obrażeń nastąpił zgon?
5. W wyniku jakiej ilości urazów powstały uszkodzenia ciała?

i inne (por. Rys. 4).



Rys. 3. Pierwsza strona przykładowego rosyjskiego protokołu posekcyjnego. W nagłówku „Państwowa Federalna Instytucja. Rosyjskie Centrum Ekspertyz Sądowo-Medycznych Federalnej Agencji Ochrony Zdrowia i Rozwoju Społecznego”.



Rys. 4. Pytania zadane biegłym przeprowadzającym w Moskwie sekcje ciał ofiar katastrofy Smoleńskiej.

Zgodnie z zasadami protokołów w części dotyczącej oględzin zewnętrznych, oględzin wewnętrznych i opinii poprzedzonej wynikami niektórych badań dodatkowych, powinien zawierać opis właściwych cech i okolic ciała, z uszeregowaniem ich w logicznej anatomicznie kolejności [2, 3]. Tak więc w **ogłędzinach zewnętrznych** powinny znaleźć się opisy wykonywanych kolejno czynności czyli :

- a) opis ogólny zwłok ubranych;
- b) opis ubrania - poszczególnych warstw, uszkodzeń, zabrudzeń); -

- c) opis zwłok po ich rozebraniu - długość, waga, budowa ciała, kolor powłok, opis poszczególnych okolic ciała ; -
- d) opis cech śmierci - plam opadowych, stężenia pośmiertnego , temp. ciała ) ; -
- e) opis w kolejności anatomicznej :
  - **głowy** - jej kształt, owłosienie, oczy, brwi, inny zarost, nos, jama ustna;
  - **szyi** - gruba, krótka, cienka, długa, ruchomość ;
  - **klatki piersiowej** - budowa, symetria, łuki żebrowe,
  - **brzucha** - wysklepienia, owłosienia, narządy płciowe;
  - **kończyn:** 1) górnych; 2) dolnych – symetria, budowa;
  - **obrażenia** - od głowy wg ww. kolejności.

W części **ogłędziny wewnętrzne**, czyli po otwarciu zwłok, powinien znaleźć się opis narządów wg powyższej kolejności :

- 1) **głowa** - kości sklepienia i podstawy czaszki, opony, naczynia, nerwy mózg,
- 2) **jama ustna i gardło** - błona śluzowa, język, migdałki, struny głosowe, tarczycza,
- 3) **klatka piersiowa** - opłucna, płuca, oskrzela, przełyk, serce,
- 4) **jama brzuszna** - otrzewna, wątroba, śledziona, trzustka, nerki, jelita, narządy rodne, prostata;
- 5) **kończyny** - długość i budowa kości długich, kości drobnych rąk i stóp, w razie potrzeby wyizolowanie kości z masy mięśniowej,
- 6) po ewentualnym otwarciu **kanalu kręgowego** - kręgi, rdzeń, płyn mózgowo-rdzeniowy,
- 7) **obrażenia** - począwszy od głowy wg powyższej kolejności szczegółowy opis ran - ich charakteru, tj. wyglądu, brzegów, wielkości , szerokości, dna ran wylewów krwawych, złamań kości, starych blizn, znaków szczególnych; opis zasinień, zadrapań i innych zmian, np. woni, zabrudzeń.

#### 4. NIEŚCISŁOŚCI ROSYJSKIEJ DOKUMENTACJI SĄDOWO-LEKARSKIEJ

Analizowana dokumentacja rosyjska tych warunków nie spełnia. Począwszy od części dotyczących ogłędzin zewnętrznych poprzez wewnętrzne, do opinii włącznie, protokoły są sporządzone chaotycznie, sformułowania niespójne, określenia nieprecyzyjne, a kolejność opisu poszczególnych części ciała przeczy logice.

W zdaniach opisujących daną okolicę bądź narząd istnieją przeskokki tematyczne powodujące miejscami niezrozumienie tekstu. Np. po zdaniu opisującym jakąś część głowy pojawia się opis kończyny bez wskazania której, po niej dwa zdania na temat brzucha i ponownie powrót do opisu głowy. Np. w jednym z protokołów sekcyjnych opis ubrania połączony jest z opisem cech śmierci, po obrażeniach na twarzy ujęto obrażenia biodra, po czym jest powrót do opisu twarzy. Takie przykłady, jeszcze bardziej ewidentnych nieprawidłowości można mnożyć - są w każdym protokole.

Szereg nieścisłości istnieje też między oryginałami protokołów w języku rosyjskim, a tłumaczeniami polskimi. W niektórych protokołach użyto w opisie wyrazów nie mających odbicia w polskim nazewnictwie medycznym lub pomyłono coś zasadniczo, na przykład - zamiast *kości sklepienia czaszki* napisano – *kość podstawy*.

Co prawda opis obrażeń na ciele ofiar jest dość obszernie ujęty w protokołach, ale błędy w opisach powodują, że na ich podstawie nie można wysnuwać jednoznacznych wniosków. Np. opis ran nie zawiera w wielu miejscach tak niezbędnych szczegółów jak ich brzegi, wymiary, kształt, kierunek kanału itp. Opisane uszkodzenia i obrażenia ciała danej ofiary nie znajdują też należytego miejsca w opiniach końcowych. Odpowiedzi na pytania prokuratorskie w większości analizowanych dokumentów są lakoniczne i nie wyczerpujące. Niezależnie od jakości i rozległości obrażeń i tego, że niektóre z nich wyraźnie dominują i same w sobie stanowią o bezpośredniej przyczynie zgonu – w większości końcowych opinii widnieje stwierdzenie, że przyczyną śmierci był *uraz wielonarządowy*. Takie rozpoznanie, w tak wielkiej katastrofie można postawić bez ogłędzin i sekcji zwłok. Zgodnie z zasadami i szacunkiem dla zmarłych przyczynę zgonów należało indywidualizować.

#### 5. BŁĘDY W USTALANIU TOŻSAMOŚCI OFIAR

Nieadekwatne do stanu rzeczywistego są też w protokołach niektóre opisy porównawcze do materiału fotograficznego znajdującego się w odnośnej dokumentacji. Np. materiał fotograficzny wskazuje, że zwłoki mężczyzny na miejscu katastrofy oraz złożone w trumnie, pozbawione były odzieży wierzchniej pozostawały tylko w uszkodzonej bieliznie. Tymczasem z opisu zamieszczonego w dokumentacji w tym również w protokole sekcyjnym wynika, że ubrane były w sposób uporządkowany, w garniturze, warstwami tak, jak gdyby Ofiara po katastrofie była normalnie ubrana. A wszak stan odzieży i jej obecność, bądź nie, na zwłokach wiele może powiedzieć o sytuacji Ofiary w trakcie zdarzenia.

Kolejnymi budzącymi wątpliwości sytuacjami, jakie dało się w dostępnej dokumentacji zauważyć to dochodzenie tożsamości zwłok.

Z załączonych do protokołów notatek z zeznań Rodzin biorących udział w identyfikacji swoich Bliskich wyłania się obraz, że niektóre mniej zniszczone ciała Rodziny i znajomi rozpoznawali tuż po ich okazaniu, zaś niektóre z Rodzin nie mogły wytypowanych do rozpoznania zwłok zidentyfikować, ponieważ były one rozległe uszkodzone, zwłaszcza w obrębie głowy, więc ani po twarzy, ani uzębieniu nie można było zmarłego rozpoznać.

Trudności w rozpoznawaniu sprawiły też sytuacje gdzie bardzo zniszczone ciało pozbawione było odzieży, a jej skrawki tak zabrudzone, że nierozpoznawalne. Bywało też, że po rozpoznaniu zwłok przez Bliskich po pewnym czasie pojawiały się wątpliwości co do prawidłowego, wstępnego rozpoznania, ponieważ w dostarczonych im dokumentach Rodziny doczytywały się opisów odstających od charakterystyki ich Bliskiego. Niezgodność dotyczyła wzrostu, tuszy, koloru włosów, znaków szczególnych, budowy ciała i innych.

Wśród ocenianych jedenastu dokumentów, aż w pięciu przypadkach były spore niejasności w identyfikacji ciał, co stanowi poważny procent sugerujący, że wśród pozostałych 85 przypadków mogło się to też w podobnym procencie powtarzać. Niektóre sprawy identyfikacyjne zostały bezspornie wyjaśnione dzięki badaniom DNA. Wątpliwości co do tego, czy aby na pewno ciało bliskiej osoby i wszystkie zebrane na miejscu katastrofy pochodzące od niej szczątki leżą w rodzinnym grobie, u niektórych Rodzin nie mijają do dziś. Przyczyniła się do tego między innymi i

sprawa zakazu, jaki wyszedł z kancelarii Premiera po katastrofie, dotyczącego otwierania trumien z ciałami Ofiar przewożonych sukcesywnie z Rosji do Polski w kwietniu 2010 r. celem ich pogrzebania.

Analiza dokumentacji medyczno-sądowej sporządzonej przez stronę rosyjską w Moskwie prowadzi do następującego wniosku.

Nieprawidłowości dotyczące wszystkich 11 analizowanych rosyjskich protokołów posekcyjnych i innych dokumentów tworzonych w Moskwie podczas czynności medycznych po katastrofie, dają dostateczne podstawy do tego, aby poza częścią formalną tych protokołów wiarygodność ich części opisowej prawie w całości podważyć. Zgodnie z zasadami, jakimi kierują się polskie placówki medycyny sądowej sporządzające tego rodzaju dokumenty, biegli starają się podawać maksymalnie obiektywnie dane. Stwierdzone wyżej tak znaczne odchylenia od tej normy w rosyjskich dokumentach są po prostu niedopuszczalne.

## 6. POLSKA DOKUMENTACJA SĄDOWA-LEKARSKA

Zauważone przez Rodziny Ofiar i ich Pełnomocników niejasności, nieprawidłowości i usterki w dostarczanych im dokumentach oraz wątpliwości niektórych Rodzin co do tożsamości ciał ich Bliskich pochowanych w określonym grobie, a także wspomniany wyżej zakaz otwierania trumien przed pogrzebem spowodowały, że w kilku przypadkach zaistniała konieczność ekshumacji ciał celem ponownej ich identyfikacji, z uwagi na znaczne różnice w opisie posekcyjnym w porównaniu z danymi dokumentacji lekarskiej sporządzonej za życia Ofiary.

Wśród analizowanych 11 spraw w pięciu z nich dokonano powtórnych sekcji. Stwierdzono, że dwie z ekshumowanych Ofiar okazały się być w grobach zamienione, tożsamość jednej z nich w 100 % potwierdzono, co do pozostałej nadal są wątpliwości. Z uwagi na zamianę w trumnach dokonano jeszcze czterech powtórnych sekcji (poza ww.). W sumie dotychczas 6 ciał należało w grobach zamienić.

Celem sprawdzenia prawdziwości i rzetelności danych zawartych w otrzymanych z prokuratury rosyjskich dokumentach posekcyjnych, cztery dalsze z pośród jedenastu ocenianych protokołów poddane zostały audytowi.

Wyżej wspomniane ekshumacje i audyty zlecone przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie stosownymi postanowieniami [4] przeprowadzono w Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu pod przewodnictwem Specjalisty Krajowego profesor Barbary Świątek przy współudziale Zespołu Naukowców, przeważnie Kierowników kilku Zakładów Medycyny Sądowej w Polsce, m.in. z Bydgoszczy i Gdańska. Inne niezbędne badania dla wydania opinii [4] wykonywały specjalistyczne placówki medyczno-toksykologiczne w Krakowie i w Warszawie.

W postanowieniach Prokuratury zlecających w różnym czasie na przestrzeni od 2011 do 2013 r. ekshumacje pięciorga zwłok o określonej tożsamości (znane imię i nazwisko) oraz cztery audyty w bieżącym 2014 r., między innymi zawarte są następujące pytania do biegłych:

- czy w przedłożonych do opiniowania dokumentach pod numerem podporządkowanym zwłokom **ABX** opisane są te same zwłoki, a także czy opis sekcyjny odpowiada

opisanemu w protokole oględzin stanowi zwłok **ABX** ujawnionych w miejscu katastrofy ?

- czy oględziny i otwarcie zwłok **ABX** oraz przeprowadzone badania dodatkowe (toksykologiczne, ogólno-chemiczne i biologiczne) zostały faktycznie wykonane, a jeżeli tak, czy wykonano je zgodnie z zasadami nauki i stanem wiedzy specjalistycznej, a w szczególności:
- czy w sposób prawidłowy wywiedziono wnioski obejmujące ustalenie i opis: czasu i miejsca zgonu **ABX**, mechanizmu oraz okoliczności powstania ustalonych obrażeń, ich przyżyciowego, bądź pośmiertnego charakteru oraz diagnozy, co do przyczyny zgonu **ABX**?
- czy ich charakter wskazuje na powstanie w okolicznościach katastrofy lotniczej?
- czy dokumentacja czynności wymienionych w pkt. 2 zawiera błędy, braki, nieścisłości, sprzeczności lub inne nieprawidłowości, a jeżeli tak, to jakie?
- czy możliwe jest określenie źródła wystąpienia błędów, braków, nieścisłości, sprzeczności lub innych nieprawidłowości w dokumentacji czynności wymienionych w pkt 2, a jeżeli tak, to jakie jest ich źródło ?
- czy stwierdzone błędy, braki, nieścisłości, sprzeczności lub inne nieprawidłowości, są tego rodzaju, że poddają w wątpliwość główne wnioski opinii sądowo-lekarskiej z przeprowadzonej sekcji zwłok **ABX**, to jest dotyczące mechanizmu powstania obrażeń, czasu, przyczyn i okoliczności zgonu **ABX**, czy też, mimo ewentualnego stwierdzenia błędów, braków, nieścisłości, sprzeczności lub innych nieprawidłowości, można uznać te wnioski za wiarygodne i znajdujące oparcie w nauce i aktualnym stanie wiedzy ?

## 7. OPNIE POEKSHUMACYJNE W ZESTAWIENIU Z DOKUMENTACJĄ ROSYJSKĄ

Zgodność co do tożsamości Ofiar została potwierdzona w czterech dokumentach poddanych audytowi. We wszystkich przypadkach dla oceny tożsamości Ofiary biegli brali pod uwagę dane zawarte w części formalnej dokumentów takie jak:

- numery przypisane ciałom w oznaczonych sektorach, w jakich znalazły się tuż po katastrofie,
- numery nadane zmarłym podczas sekcji,
- zapisy zawierające potwierdzone przez Rodzinę cechy charakterystyczne ciała i odzieży, na podstawie których ich bliscy byli rozpoznawani w Moskwie oraz na podstawie opisanych w protokołach i skonfrontowanych z materiałem fotograficznym obrażeń określonego ciała.

We wszystkich odpowiedziach na odnośne pytania zawarte jest stwierdzenie, że „*protokoły sądowo- lekarskich sekcji zwłok ABX wykonanych w Moskwie spełniają wymogi formalne*” (tu wymieniane są daty, nazwiska, nazwy instytucji, okoliczności zdarzenia, części opisowe, wyniki badań dodatkowych oraz opinia) i dalej – „*pomimo to, że protokół sądowo-lekarskiej sekcji zwłok wykonanej w Moskwie spełnia wymogi formalne, zawiera rozbieżności z ustaleniami poczynionymi przez biegłych podczas powtórnej sekcji zwłok*”.

W odpowiedzi na kolejne pytania, we wszystkich pięciu protokołach poekshumacyjnych zawarte jest

wyszczególnienie rozbieżności, niekiedy zróżnicowanych. I tak między innymi widnieją wpisy że:

- na ciele Ofiary **nie opisano** dokładnie wszystkich obrażeń zewnętrznych poprzestając na bardzo ogólnym zbiorczym ich opisie, nie odpowiadającym standardom protokołu sądowo-lekarskiej sekcji zwłok,
- **nie opisano** w sposób szczegółowy cech indywidualnych i śladów przebytego leczenia stomatologicznego zębów,
- **nie opisano** charakterystycznych cech ukształtowania małżowin usznych ani obrażeń głowy, znajdował się natomiast **sprzeczny opis** stanu gałek ocznych i aparatu ochronnego oka,
- wykazano brak **opisu** blizn pooperacyjnych, a **odnotowano** natomiast **obecność** narządów usuniętych operacyjnie.

W jednym tylko protokole ujawniono 12 uchybień. Podobnie od 8 do 10 nieprawidłowości było w pozostałych sprawach.

W odpowiedziach na kolejne pytania Prokuratora biegli wyodrębnili dodatkowo zauważone w czasie wtórnej sekcji inne **nieprawidłowości**, jakie powtarzały się w opisach rosyjskich protokołów, a dotyczących **techniki sekcyjnej** i tak: prawie w każdym z 9 ocenianych przypadków stwierdzono nie otworzenie lub nie sekcjonowanie (nacięcie) jakiegoś z narządów - tchawicy lub aorty, nie rozcięcie przełyku, nie nacięcia tkanek w miejscach zmian, brak całkowitego nacięcia jelit, nacięcie trzustki lub śledziony, brak sekcji jąder i prostaty itp.

Inne zauważone i wykazane przez biegłych nieprawidłowości związane z rosyjskimi sekcjami to: brak obmycia zwłok, brak zeszcicia ran głowy, umieszczenie narządów wewnętrznych po sekcji w nietypowych miejscach ciała, brak zwyczajowego pośmiertnego ułożenia zwłok w trumnach, a także pozostawienie w niektórych przypadkach na zwłokach strzępów odzieży.

Biegli polscy medycy sądowi opiniujący powyższe sprawy, w swoich dokumentach wyrazili też zastrzeżenia co do opisu w protokołach rosyjskich oznak śmierci u Ofiar, co powodowało, że podczas moskiewskich oględzin i sekcji zwłok **nie wyciągnięto odpowiednich wniosków odnośnie do czasu zgonu** osób, jakie uległy katastrofie w dniu 10 kwietnia 2010 r., zaś w niektórych przypadkach rosyjscy medycy **nie opisali** dość wyraźnie **cech przyżyciowości** stwierdzonych obrażeń.

Większość z omówionych wyżej nieprawidłowości i rozbieżności odnotowanych jest także w czterech audytach sporządzonych przez ten sam międzyuczelniany zespół biegłych na podstawie jedynie protokołów posekcyjnych rosyjskich.

W jednym z audytowanych przypadków była trudność w ocenie tożsamości Ofiary z uwagi na brak w części formalnej rosyjskiego protokołu numeru ciała na miejscu jego ujawnienia. We wszystkich czterech przypadkach brak było opisu cech śmierci, tak że warunek niezbędny do określenia czasu zgonu – nie został spełniony. W audytowanych dokumentach są notatki, w jakich Rodziny wyrażają zastrzeżenia co prawdziwości zapisów w protokołach po sekcyjnych, tj. nie uwzględnieniu w nich stanów chorobowym i pooperacyjnych bliskich zmarłych, brak uwzględnienia znaków szczególnych, niezgodność co do wyglądu i opisu budowy ciała i koloru odzieży Ofiar. Wykazane są też nieprawidłowości w opisach obrażeń na ciałach zwłok, wątpliwości co do prawidłowego określenia

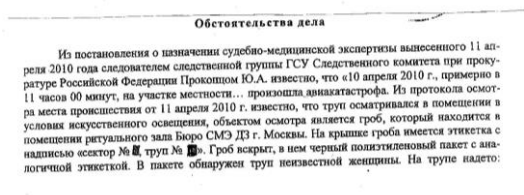
grupy krwi i wyników badań dodatkowych, zwłaszcza zawartości alkoholu w organizmie w chwili śmierci.

Biegli w sporządzonych przez siebie dokumentach, aż w 29 punktach zawarli **błędy w tłumaczeniach z rosyjskiego na polski**. Dla przykładu: zamiast urazu *policzka* – uraz *szczęki*, zamiast *worka osierdziowego* – *mięsień sercowy*, zamiast *więzadła* – *włókna*; zamiast *brzegu rany* – *końcówka*, itp.

Powyższe rozbieżności, odchylenia i nieprawidłowości odbiegające od przyjętych w Polsce standardów Międzuczelniany Zespół Biegłych odpowiadając na pytania Prokuratora, w każdym z ocenianych przez siebie przypadków uznał za **niedopuszczalne**.

Na istotne dla sprawy pytania prokuratorskie o przyczynie zgonu każdej z Ofiar, czasie w jakiej on nastąpił, mechanizmie powstania u niej obrażeń i w jakich to nastąpiło okolicznościach - biegli odpowiedzieli w mniej lub bardziej obszerny, ale podobny sposób.

U większości Ofiar dla określenia czasu zgonu z uwagi na brak lub zbyt ogólnikowy opis znamion śmierci i niedostateczny opis bezpośrednio po katastrofie i podczas sekcji cech przyżyciowych obrażeń doznanych przez Ofiary, biegli po uwzględnieniu rozległości stwierdzonych w czasie wtórnej sekcji obrażeń i zaczerpniętych opisów obrażeń z rosyjskich protokołów, jakie mogły świadczyć o nastąpieniu śmierci natychmiast po ich doznaniu, wykorzystali wpisana w części formalnej protokołu datę i godzinę katastrofy uznając czas zgonu Ofiar za tożsame z nimi (Rys. 5).



**Rys. 5. Za czas zgonu uznano oficjalnie podany czas katastrofy lotniczej.**

Na tej zasadzie określono też miejsce i okoliczności zgonu Ofiar uznając, że mogły one w tym czasie i przy takich obrażeniach ulec katastrofie lotniczej zaistniałej w dniu 10 kwietnia 2010 r. w godzinach rannych w Smoleńsku.

## 8. PODSUMOWANIE WYNIKÓW POWTÓRNYCH SEKCJI ZWŁOK POSZCZEGÓLNYCH OFIAR

Odnosnie do przyczyny zgonu i mechanizmu powstania obrażeń, w przypadku powtórnej sekcji, gdzie badania zostały w stosunku do sekcji rosyjskiej znacznie rozszerzone, polscy biegli opinie oparli na stwierdzonych przez siebie zmianach i obrażeniach zestawionych jedynie z tymi opisami z protokołów rosyjskich, jakie się z nimi pokrywały. Dotyczyło to także opisu mechanizmu powstawania obrażeń.

W opiniach polskich biegłych mechanizm ten potraktowany został podobnie jak mechanizm opisany przez rosyjskich lekarzy, ale uzupełniony i uszczegółowiony. Z opinii tych wynika, że obrażenia u Ofiar powstały od wielokierunkowego zadziałania z dużą siłą narzędzi-przedmiotów tępych i tępokrawędzistych, a urazy nakładały się na siebie. Przedmiotami zadającymi obrażenia mogły być elementy samolotu lub pochodzący z niego sprzęt. Na ogół powtarzające się kierunki działań sił urażających to

przednio-tylne powodujące zgniecenia i działające od dołu ku górze uszkadzające górne partie ciała.

Na pytanie Prokuratury, czy stwierdza się, a jeśli tak, to czym można wytłumaczyć istnienie różnych błędów, rozbieżności, braków i nieścisłości w rosyjskich protokołach, biegli każdorazowo w swoich dokumentach odpowiadali formułką że „nie mają możliwości określenia przyczyn wystąpienia **'błędów, braków, nieścisłości, sprzeczności i innych nieprawidłowości'** w czasie czynności sądowo-lekarskich przeprowadzanych na miejscu katastrofy w Smoleńsku jak i w czasie badań pośmiertnych w Moskwie, Przy założeniu, że czynności te były wykonywane przez osoby kompetentne i właściwie przygotowane pod względem merytorycznym, przyczyny takich błędów związane są zazwyczaj z brakiem należytej staranności, brakiem wystarczającej uwagi, zmęczeniem, sposobem rejestracji poczynionych spostrzeżeń i innymi czynnikami wpływającymi negatywnie na jakość pracy”.

I tuż pod tym wywodem, biegli piszą „**Stwierdzone wyżej braki, błędy, nieścisłości, sprzeczności lub inne nieprawidłowości – nie poddają w wątpliwość głównych wniosków opinii sądowo- lekarskich wydanych po sądowo-lekarskich sekcjach zwłok przeprowadzonych w Moskwie**”, zaznaczając jednocześnie, że „ocena wiarygodności dowodów zgromadzonych w danej sprawie, nie leży w kompetencji biegłych”.

W świetle nagromadzonych danych o tylu nieprawidłowościach dotyczących wszystkich 11 analizowanych dokumentów można przypuszczać, że podobne mankamenty znajdują się i w pozostałych 85 protokołach. Czy można więc uznać je za w pełni wiarygodne ?

W wielu tworzonych dokumentach podczas pracy różnych instytucji zdarzają się błędy w jakimś piśmie, czy sprawozdaniu, przekłamania w tekście, przekręcanie nazw. One albo nie rzutują wcale, albo wpływają w ograniczony sposób na tok dalszej pracy danej jednostki. Niezmiernie rzadko natomiast zdarza się, aby błędy w dokumencie mającym służyć ważnemu postępowaniu, zwłaszcza takiemu jak w tym przypadku, służącemu wyjaśnieniu szczegółów dotyczących Narodowej Katastrofy, występowały w tak znacznych ilościach, dotyczyły niemal wszystkich stron obszernego dokumentu i każdego z opisanych elementów wykonanej pracy.

## 9. AUDYTY ROSYJSKIEJ DOKUMENTACJI

Audyty jakim poddane były dokumenty sporządzone w Moskwie dotyczące Ofiar Katastrofy miały zgodnie ze swą istotą polegać na ocenie przez kompetentny i niezależny zespół, czy dany przedmiot audytu – tu ww. dokumentacja rosyjska - spełnia wymagania i przyjęte standardy. Zlecono je więc w celu upewnienia się co do prawdziwości i rzetelności informacji, na jakiej miały się one oprzeć. Cechą bowiem czynności audytowej jest zapewnienie zleceniodawców o braku istotnych błędów w przedmiocie opiniowanym.

Ocena i opiniowanie rosyjskiej, dalekiej od przyjętych norm sądowo-lekarskiej dokumentacji po sekcyjnej jest niewątpliwie bardzo trudne. O ile była możliwość ułatwiająca wyciągnięcie sensownych wniosków jak np. powtórna sekcja (ekshumacja w Polsce) pozwalająca na zweryfikowanie odstępstw od normy podczas sekcji pierwszej (wykonanej w Moskwie), o tyle opinie wydane na

podstawie wyłącznie teoretycznych rozważań zakończonych wnioskami opartymi z braku innej, jedynie o mało wiarygodną dokumentację rosyjską, muszą z konieczności nosić podobne cechy nieprawidłowości podstawowych.

W przypadku audytu czterech rosyjskich protokołów posekcyjnych wybór był tylko jeden - albo informacje zawarte w protokołach z uwagi na wiele nieprawidłowości w całości odrzucić, albo oprzeć się na zapisach zawartych w protokołach nie biorąc odpowiedzialności za ich wiarygodność. W danym przypadku wybrano wersję drugą.

Podobnie jak w protokołach poekshumacyjnych, gdzie w audytach zamieszczona została opinia odnośnie do czasu zgonu Ofiar, miejsca i przyczyny ich zgonu oraz mechanizmu powstania obrażeń. Tu podstawą do wydania opinii były wykorzystane części formalne protokołów oraz ich części opisowe już bez możliwości jakichkolwiek porównań. Biegli w audytach również wyszczególnili wszelkie istniejące w rosyjskich protokołach nieprawidłowości, ale wnioski w nich zawarte w końcowej opinii podobne były, niestety, do tych przedstawionych po powtórnych sekcjach .

## 10. WNIOSKI KOŃCOWE

Po zestawieniu wyżej przedstawionych danych wynikających z dostępnej dokumentacji rosyjskiej sporządzonej w Moskwie i polskiej sporządzonej przez Między Uczelniany Zespół Biegłych, a także w świetle innych dostępnych danych w sprawach medycznych wiążących się ze sprawą smoleńską (np. informacji medialnych) można przejść do następujących wniosków.

1. Informacje dotyczące udziału polskich lekarzy w czynnościach mających na celu wyjaśnienie Katastrofy Smoleńskiej od początku czyli od chwili katastrofy w dniu 10.04.2010 r. do chwili obecnej były i są i niepełne i wyraźnie przekłamane.
2. Na podstawie dostępnych danych wydaje się być pewnym to, że polskich lekarzy przy zasadniczych czynnościach sądowo-lekarskich w Moskwie nie było.
3. Analiza protokołów sporządzonych przez rosyjskich lekarzy po sekcjach sądowo- lekarskich 11 Ofiar Katastrofy Smoleńskiej daje podstawy, aby opisowe części tych dokumentów uznać za co najmniej mało wiarygodne.
4. Protokoły poekshumacyjne sporządzone w Zakładzie Medycyny Sądowej we Wrocławiu przez Międzyuczelniany Zespół Medyków Sądowych są w stosunku do protokołów rosyjskich obiektywne jedynie w tym zakresie, w jakim wnioski wynikające z powtórnej sekcji pokrywają się z opisami w rosyjskich protokołach po pierwszej sekcji oraz zostały stwierdzone dodatkowo podczas ekshumacji.
5. Audyty czterech protokołów posekcyjnych sporządzonych w Moskwie można uznać za zgodne z oczekiwaniami zleceniodawców, tj. upewnieniem ich o prawdziwości opisów dotyczących czasu i przyczyny zgonu Ofiar, stwierdzonych u nich obrażeń oraz mechanizmu ich powstania - o ile w świetle zamieszczonych wyżej niedociągnięć w dokumentacji – same te protokoły można uznać za wiarygodne.
6. Inne dane zawarte w rosyjskich protokołach sądowo-lekarskich można by wykorzystać do dalszych badań uznając za wiarygodne te fragmenty protokołów, w jakich opisy w odniesieniu do określonych zagadnień

powtarzają się wielokrotnie w podobny, sensowny sposób sugerując, bądź dając dużą dozę pewności, iż przynajmniej je odnotowano starannie, zgodnie ze stanem faktycznym. To pozwala przyjąć, iż informacje niezbędne dla wyjaśnienia katastrofy w Smoleńsku można by uzyskać pod warunkiem, że analizie poddana zostanie miarodajna statystycznie ilość protokołów po sekcyjnych, czyli co najmniej połowa z 96 rosyjskich protokołów.

7. Wykazanie w protokołach rosyjskich tak wielu nieprawidłowości, mimo że nie wpływają one zdaniem biegłych międzyuczelnianych bezpośrednio na zasadnicze wnioski posekcyjne (opinia ta pozostaje sprawą dyskusyjną), to niedoskonałe i nieprecyzyjne opisy zwłok, odzieży, zmian i obrażeń w protokołach rosyjskich tłumaczonych na język polski nie dają pewności, że dotyczą tej, a nie innej Ofiary. Nie zasadne więc wydaje się być uwiarygodnianie całości protokołów rosyjskich. Wywód przeprowadzony w niniejszym referacie w oparciu o analizę rosyjskich i polskich protokołów wiarygodność tę zdecydowanie podważa.

### **Uwaga.**

W niniejszej pracy wykorzystano dostępną za zgodą Rodzin dokumentacją rosyjską 11-tu Ofiar w polskim tłumaczeniu. Ponadto w opracowaniu wykorzystane zostały niektóre dane zawarte w Materiałach II Konferencji Smoleńskiej [5] oraz własne doświadczenie zawodowe.

### **Literatura cytowana**

- [1] Pismo nr ZMS 205/A2010 z dnia 10 maja 2010 r. Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej, skierowane do Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie
- [2] J.S.Olbrycht - J.Kowalczykowska *Diagnostyka sekcyjna anatomo-patologiczna i sądowo-lekarska* PZWL W-wa 1968
- [3] B. K. Popielski, J. Kobiela *Medycyna Sądowa* PZWL 1972
- [4] Postanowienia dotyczące ekshumacji Ofiar zleconych przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie: ZO25/13,WL12.1.822;- WLKMS-E-2507/S-918/12;ZO-316/11; WL .12.1.822; 5 x Po Śl.54/10; numery postanowień audytów: ZO 255/13 wł 12.1.822; ZO 114/14,WL 12.1.822; ZO 255/13 i ZO 113/14) przeprowadzonych także w Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu pod przewodnictwem Specjalisty Krajowego przy współudziale Zespołu Naukowców;
- [5] M. Wassermann *Śp. Zbigniew Wassermann. Rosyjska a polska dokumentacja sekcyjna*, II Konferencja Smoleńska. Materiały Konferencyjne, wyd. Komitet Organizacyjny Konferencji Smoleńskiej, Warszawa 2014